

**Henryk, Jerzy Bokum, kandydat do Sejmu RP z list PiS**

Mam 49 lat, jestem żonaty, żona Małgorzata, mamy troje dzieci, Marta studentka prawa, Maciej absolwent Liceum Ogólnokształcącego, Wojtek pierwszoklasista, mieszkamy w Choszcznie.

Z wykształcenia, jestem mgr politologiem, absolwentem Uniwersytetu Szczecińskiego. Ukończyłem również studia podyplomowe o kierunku prawo administracyjne i samorządowe, na Uniwersytecie Szczecińskim, oraz drugie studia podyplomowe o specjalności finanse publiczne, na Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Szczecinie.

Zawodowo pracuję już blisko 32 lata, od 1989 roku prowadzę własną działalność gospodarczą.

Działalność społeczną rozpocząłem w 1980 wstępując do Solidarności. W 1989 roku byłem uczestnikiem i współorganizatorem Komitetu Obywatelskiego w Choszcznie. Brałem udział w wyborach samorządowych kandydując na radnego w 1998, 2002 i 2006 roku, w którym uzyskałem mandat radnego Rady Miejskiej w Choszcznie. Kandydowałem na posła, w wyborach do Sejmu RP w 2007 r. z listy Prawa i Sprawiedliwości. W 2011 kandydowałem na Burmistrza Choszczna i do Rady Powiatu.

Pełniłem i pełnię różne funkcje społeczne, byłem asystentem posła śp. Tomasza Golińskiego, w kadencji samorządu 2002-2006 byłem przewodniczącym Zarządu Osiedla Nr 2 w Choszcznie. W latach 2006-2010 radny Rady Miejskiej w Choszcznie, w latach 2004-2007 pełniłem funkcję przewodniczącego Rady Rodziców w Gimnazjum w Choszcznie, obecnie jestem wiceprzewodniczącym Rady Rodziców w Zespole Szkół Nr 1 w Choszcznie. Byłem organizatorem i wiceprezesa Stowarzyszenia Forum Samorządowe. Jestem czynnym politykiem przewodniczącym PiS w Choszcznie i członkiem władz regionalnych w Koszalinie. Udzielam się też społecznie na wielu innych polach.

Zainteresowania: działalność społeczna, pomoc ludziom. Hobby: dobra muzyka

**Stanisław Dycha, kandydat do Sejmu RP z list PSL**

Urodziłem się w 1950 r. w Kocudzy na Lubelszczyźnie. Spędziłem tam prawie całą młodość. Skończyłem studia na Akademii Rolniczej w Szczecinie na kierunku ogólnorolniczym. Obecnie pełnię funkcję prezesa zarządu Ośrodka Hodowli Zarodowej w Lubianie. Jestem odpowiedzialny za pracę ponad 120 osób. Od 36 lat jestem szczęśliwym mężem. Moja Teresa stworzyła ciepły dom, o którym zawsze marzyłem. Mamy dwójkę dzieci. Andrzej pracuje w administracji rządowej, Ania jest geologiem. Każdą wolną chwilę staram się spędzać z moimi wspaniałymi wnukami: Paulinką i Michałkiem. Kochająca się rodzina daje siłę, która pozwala zmierzyć się nawet z najtrudniejszymi problemami. Z Polskim Stronnictwem Ludowym jestem związany od 18 roku życia. Nigdy nie zmieniłem barw partyjnych. Powód? Przekonał się nie zmienia. Jestem członkiem Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL. To funkcja bardzo odpowiedzialna, ale dająca wielką satysfakcję. Nieprzerwanie od 15 lat zasiadam w radzie powiatu choszczeńskiego. Dwukrotnie miałem zaszczyt pełnić także funkcję jej przewodniczącego. Moja przygoda z Ochotniczą Strażą Pożarną rozpoczęła się w 1980 r. i trwa do dziś. Jestem prezesem zarządu wojewódzkiego związku OSPRP w Szczecinie. Traktuję to jako duże wyróżnienie. Dlaczego? Chcę pomagać ludziom

**Wioletta Kaszak, kandydatka do Sejmu RP z list PO**

Od urodzenia mieszkanka Choszczna. Lat 44. Z wykształcenia mgr pedagogiki, logopeda, menedżer oświaty. Wieleletni dyrektor szkoły. Radna Rady Powiatu Choszczeńskiego oraz były Członek Zarządu Powiatu. Członek Akcji Katolickiej. Mężatka. Troje dzieci. Z zamiłowania organizator i społecznik. Stawia na zdrowy rozsądek, wrażliwość ludzką, uczciwość i kompetencję. Zainteresowania: muzyka, dobra książka, turystyka.

**Małgorzata Łausz, kandydatka do Sejmu RP z list PjN**

Lat 47. Ukończyła studia magisterskie na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego oraz studia podyplomowe na Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym na kierunkach Zarządzanie Nieruchomościami i Pośrednictwo w Obrocie Nieruchomościami. Ukończyła liczne szkolenia z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi, ekonomii społecznej, pozyskiwania funduszy unijnych. Posiada również Wykształcenie medyczne. Przez wiele lat związana z choszczeńską służbą zdrowia, jako analityk medyczny pracowała w laboratorium szpitalnym.

W latach 2003-2005 pełniła obowiązki dyrektora Choszczeńskiego Domu Kultury. Ostatnie lata to praca przy realizacji projektów unijnych: m.in. międzynarodowy projekt „Praca w posagu”, czy „Kluby przedszkolaka w Gminie Choszczno” i „Ekonomia Społeczna w Caritas”. Obecnie prowadzi własną firmę ATRIUM Nieruchomości. W latach 1998-2006 była radną powiatu choszczeńskiego, mandat uzyskała z listy „Porozumienia Samorządowego”. W latach 2004-2006 reprezentowała wojewodę zachodniopomorskiego w Radzie Społecznej SP ZOZ w Choszcznie. Założycielka i prezesem Stowarzyszenia AKTYWNI. Drugą kadencję przewodnicząca Osiedla nr 4 „Południowe” w Choszcznie. O sobie mówi, że nie potrafi obojętnie przyglądać się temu co dzieje się w otaczającym ją środowisku. Znała jest z podejmowania trudnych tematów na forum publicznym. W wyborach parlamentarnych startuje do Sejmu RP z listy partii Polska Jest Najważniejsza. O mandat poselski ubiegać się będzie z 3 miejsca listy PjN.

**Eugeniusz Marek Nykiel, kandydat do Sejmu RP z list SLD**

54 lata; wraz z żoną Elżbietą mieszka w Reczu. Człowiek o bogatym doświadczeniu samorządowym oraz zawodowym. Pracował m.in. w FSO „Remor” w Reczu czy w Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Reczu, gdzie pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu. Od 21 lat prowadzi własną działalność gospodarczą. Jego głównym celem jest pomoc innym, dlatego każdą wolną chwilę poświęca na działalność społeczną. Pełni m.in. funkcję prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Choszcznie oraz podstarszego Cechu Rzemiosł Różnych w Choszcznie. Jako rzemieślnik szkoli uczniów w zawodach: cukiernika, piekarza i sprzedawcy. Jest doświadczonym samorządowcem, współpracował również z parlamentarzystami naszego regionu. Obecnie pełni funkcję asystenta społecznego europosła prof. B. Liberadzkiego.

**Krystyna, Lubomira Batejko-Drabik, kandydatka do Senatu RP z list PSL**

Zdecydowałam się jako jedyna reprezentować mieszkańców powiatu choszczeńskiego w Senacie RP

Ziemia choszczeńska to moja mała ojczyzna. Tu mieszkam wraz z rodziną, mężem Wiesławem, który jest radcą prawnym i Prezesem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gorzowie Wlkp.

Razem wychowujemy syna Michała.

Jestem absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Przebieg pracy zawodowej związany jest z administracją. Z zaangażowaniem uczestniczyłam w procesie wdrażania reformy samorządu terytorialnego pracując w tym czasie jako Sekretarz Miasta Skwierzyna i jako Sekretarz Powiatu w Choszcznie.

Na odbytych stażach zagranicznych poznałam funkcjonowanie administracji samorządowej we Francji i Szwecji. Aktywnie uczestniczyłam w pracach Forum Sekretarzy Gmin i Powiatów woj. Zachodniopomorskiego. Z racji miejsca zamieszkania i długoletniej pracy znam problemy mieszkańców. Długoletnie doświadczenie samorządowe chcę wykorzystać pracując w SENACIE RP





## Wiadomo ci samorz dowe

Bezpłatny powiatowy kwartalnik informacyjny

Nr 15, wrzesie 2011 ISSN 1895-027

### Budowa drogi powiatowej Pelczyce - Jarosławsko Rusza remont drogi nr 151 z Choszczna do Pelczyc



Foto R. Kwieci ski

Foto R. Kwieci ski

Foto R. Kwieci ski





Szanowni Państwo.

Mam zaszczyt zaprezentować nowy „Głos Powiatu”, który otrzymali Państwo za pośrednictwem Poczty Polskiej.

Kwartalnik ten jest naszą próbą podzielenia się z Państwem informacjami istotnymi z punktu widzenia „przyjaznego urzędu”.

Chciałbym by rola służby administracji, miała charakter nowoczesny i zrozumiały dla każdego. Bardzo zależy mi na promocji powiatu jako wspólnego dobra wszystkich siedmiu gmin i dziesięciu sołectw. Zakładam, że w niedalekiej przyszłości „nasza mała ojczyzna” umocni się w wiadomości mieszkańców jako wspólnota, której celem jest dobro i bezpieczeństwo. W samym województwie zachodniopomorskim jest 18 powiatów, w Polsce jest ich 314.

Pragnę, aby Powiat Choszczeński był w czołówce, by wyróżniał się nowoczesnością i spójną promocją.

Przed nami dużo pracy do wykonania, trudnej, kosztownej i czasochłonnej. Myślę, że nam się uda. Mamy bardzo dobry poziom szkolnictwa, dobrą bazę edukacyjną, bezpieczeństwo, coraz lepsze drogi. Jest nas ponad 50 tysięcy mieszkańców, to duży potencjał twórczy, który jest najmniej na mapie jezior, lasów, rzek, zabytków. Każde z nas ma się zmieniać, rozwijać. Zapraszam Państwa do współpracy.

Pragnę nadmienić, że 9 października odbędą się wybory parlamentarne. Namawiam Państwa do głosowania na kandydatów z Naszego Powiatu, niezależnie od opcji politycznej. Chciałbym by w stolicy słyszano o naszych potrzebach, by nasi reprezentanci zabiegali o nasze sprawy. Naszym kandydatom życzę jak najlepszych wyników.

Starosta  
Lesław Liwski



## Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Już po raz kolejny Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przyznało nam środki finansowe na realizację zadania publicznego pod nazwą „Tyczka”. Otrzymaliśmy dotację celową w wysokości 50 000 złotych.

Prezentowane zadanie ma na celu utworzenie rodowiskowej formy pomocy w postaci zespołu wsparcia dziecka i rodziny „Tyczka” którego szczegółowym celem będzie udzielanie szeroko rozumianej pomocy, wsparcia i edukacji poprzez poradnictwo, szkolenia, warsztaty i grupy samopomocowe.

Szczegółowe informacje o podejmowanych i realizowanych przez PCPR zadaniach i inicjatywach będą na bieżąco publikowane na naszej stronie internetowej [www.pcprchoszczno.pl](http://www.pcprchoszczno.pl)

W ramach rozpoczęcia realizacji programu „Tyczka” w okresie od 4 do 17 sierpnia 2011 roku w niewielkiej mazurskiej miejscowości Siemiany, położonej w Parku Krajobrazowym Pojezierza Iławskiego szesnastka wychowanków rodzin zastępczych wypoczywała, bawiła się i uczyła w Ośrodku Węglarskim „Promyk”.

Uczestnicy obozu codziennie plałowali i zarybiali kąpielnię wodnych w najbliższym jeziorze w Polsce – Jeziorak, poznawali tajniki węglarstwa, uczyli się pływania kajakami oraz relaksowali na rowerach wodnych i łodziach wiosłowych. Młodzież poznawała okoliczną faunę i florę w trakcie spacerów ekologicznych i wypraw do okolicznych rezerwatów. Wiele radości przynosiły rozgrywki sportowe, liczne konkursy i ogniska.

Tegoroczny wypoczynek był dla naszej młodzieży okazją do zintegrowania się i zapoznania, nabycia nowych umiejętności, oderwania od codzienności, nabrania sił przed nadchodzącym nowym rokiem szkolnym. Był także okazją do wietnej zabawy i kreatywnego spędzenia czasu wolnego.

Kierownik PCPR w Choszczynie Maria J. drzejczyk



Foto PCPR



Foto PCPR



Foto PCPR



## Mistrzostwa Polski w Kajak-polo

Organizatorami XIV Mistrzostw Polski Seniorów w Kajak Polo byli: Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Wodniak” Choszczno, Polski Związek Kajakarski, Międzyszkolny Ośrodek Sportów Wodnych w ZS nr 1 w Choszczynie, który już po raz drugi pełnił rolę gospodarza. Wśród seniorów zwyciężyło MOSW I Choszczno. Drugie miejsce przypadło kajakistom ze Swarzędza a trzecie miejsce w turnieju zajęła UKS „SET” Kaniów.

W kategorii seniorów I miejsce zdecydowanie zajęła drużyna MOSW I Choszczno. Na II miejscu uplasowała się drużyna KS „Drukarz” Warszawa a na III „Rzeszowski Klub Kajakowy”.

**KAJAK-POLO** to gra zespołowa w której uczestniczą 2 pięcioosobowe drużyny (plus po 3 rezerwowych). Poruszają się na krótkich i niezwykle zwrotnych kajakach, starając się umieścić piłkę w bramce przeciwnika. Dolna krawędź bramki zawieszona jest na wysokości ok. 2 metrów nad wodą.

Piłkę można rzucać kamiami lub odbijać specjalnym do tego celu wiosłem. W kajak polo nie ma stałego bramkarza. Jego funkcje pełni gracz znajdujący się najbliżej bramki.

Przepisy kajak polo pozwalają na walkę o piłkę poprzez zderzanie się kajakami, popychanie kamiami przeciwnika, a nawet przewracanie go ale pod warunkiem że zawodnik nie jest akurat bramkarzem. W przypadku przewrócenia zawodnika jest on zmuszony do wykonania tzw. Eskimoski tj. odwrócenie się z pozycji do góry dnem do pozycji poprawnej za pomocą wiosła lub siły ręk. Dlatego zawodnicy biorący udział w grze mają na sobie kapoki i kaski osłaniające głowy. (Wikipedia)

*Andrzej Kaliński*



Foto A. Kaliński



Foto A. Kaliński

## Trzynastu Wspaniałych

W VII Powiatowych Mistrzostwach Drwali wzięło udział trzynastu zawodników. Wymagające tego do wiadzenia, sprawności i precyzji zadania, dla zdecydowanej większości uczestników nie stanowiły znacznego problemu. Ich zmaganiom sprzyjała niezwykle gorąca atmosfera, stworzona przez licznie przybyłe rodziny i kibiców.

Po zakończeniu tych zmaganiach zwycięzca został **Zbigniew Jarosz**. Drugie miejsce zajęł **Tomasz Kołodziejczyk** a trzecie **Ireneusz Woszczyk** z Nadleśnictwa Bierzwnik

*Andrzej Kaliński*



Foto A. Kaliński



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński

## „Ina Nadarzyń” - 35 lat

Historia „Iny” zaczęła się 1976 r. kiedy to jako Ludowy Zespół Sportowy grała w dawnej klasie C. Następnie po pewnym okresie gry w klasie B wywalczyła awans do upragnionej klasy A. Solidnie trenując prezentowała przyzwoity poziom i w sezonie 2001/2002 awansowała do klasy okręgowej, w której grała przez trzy sezony. Najlepsze wyniki uzyskała w drugim sezonie. Był to największy sukces nadarzyńskich piłkarzy.

W sezonie 2005/2006 nastąpił niestety spadek do klasy A i w końcu do B. Po trudnym okresie i zmianach w klubie „Ina” jest dobrym zespołem, który gra obecnie w klasie A i sprawia radość swoim kibicom. Czas mija, zmieniają się zawodnicy a klub nadal funkcjonuje i trwa to już 35 lat. W soboty i niedziele nadarzyńskie boisko nabiera niezwykłego klimatu, tworzonego przez zawodników i ich wiernych od lat kibiców.

*Ireneusz Jung - Prezes KS Ina Nadarzyń*



Foto R. Kwieciński



## Mistrzostwa w strzelaniu



Foto A. Kaliński

Wbrew wszelkim przesdom **XIII Mistrzostwa Powiatu w Strzelaniach My liwskich rutowych**, były ze wszech miar udane. W zawodach wzięło udział 38 zawodników zrzeszonych w 7 kołach my liwskich b d reprezentujących nadleśnictwa.

W konkurencji drużynowej zwyciężyła reprezentacja koła łowieckiego „Puszcza” Szczecin (Piotr Górecki, Mateusz Domagała, Artur Masoj). Na drugim miejscu uplasowało się koło łowieckie „Sokół” Choszczno (Ewald Henne, Michał Kobrzyński, Marek Suchowera) a na trzecim reprezentacja Nadleśnictwa Drawno (Jan Grzyba, Janusz Sokołowski, Roman Grygorcewicz).

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Mateusz Domagała Puszcza - Szczecin. Drugi był Janusz Sokołowski Nadleśnictwo Drawno a trzeci Ewald Henne „Sokół” - Choszczno.

Andrzej Kaliński

## Zespół Szkół Nr 1 wizyta robocza w Haguenau (Francja)

W dniach 14 -20.03.br, odbyła się ostatnia wizyta robocza w ramach projektu wielostronnego Comeniusa „Poznań, by się lepiej zrozumieć”. Wzięło w niej udział 9 uczennic ZS Nr 1 wraz z opiekunkami.

Tym razem spotkali się w Lycée des Métiers André Siegfried w Haguenau, we francuskiej Alzacji.

Głównym celem wizyty był udział w Drzwiach Otwartych w szkole partnerskiej, gdzie prezentowali my nasze szkoły, miasta i regiony. Przy okazji poznaliśmy tę szkołę, która zadziwiła nas nowoczesnym wyposażeniem, panującym w niej porządkiem oraz dyscypliną uczniów: zadziwiający spokój na lekcjach i na przerwach, uczniowie po każdej przerwie ustawiają się przed szkołą i z nauczycielami wchodzi do budynku! Bardzo spodobało się nam, że zamiast tradycyjnego dzwonka, wygrywana jest tu melodia.

Poza udziałem w Drzwiach Otwartych, szkoła partnerska zapewniła nam bardzo atrakcyjny program: zajęcia integracyjne, quiz w formie grupach mieszanych międzynarodowych, wieczór folkloru alzackiego, podczas którego nauczyliśmy się tradycyjnego tańca i degustowaliśmy specjalnie regionu: „tarte flambée” (tarta z ciasta chlebowego z nadzieniem z boczku, cebuli i mietany), wieczór zakończony ogólnymi zabawami.

Podczas badań terenowych mieliśmy okazję zwiedzić Strasburg z jego pięknymi katedrami i Parlament Europejski, który sprawia ogromne wrażenie: jest taki wielki i nowoczesny. Byliśmy dumni, że w hallu wisi fotografia przewodniczącego Parlamentu, Jerzego Buzka, a na głównym dziedzińcu znajduje się dar Wrocławia: zielona kula dzieło wrocławskich artystów, przedstawiająca „Zjednoczoną Ziemię”.

Na pamiętki wróciliśmy z materiałami promocyjnymi o naszym projekcie i szkole. Odbyliśmy też wycieczki do Colmar (stare, urocze miasto z przepiękną architekturą szachulców) oraz do miejscowości Schirmeck, gdzie znajduje się Memoriał Alzacji Mozeli, czyli nowoczesne muzeum, poświęcone historii Alzacji po 1870 roku i jej trudnym relacjom z Niemcami. Przesłaniem tego miejsca jest hasło: „Nigdy więcej wojny!”.

Podczas wizyty w Haguenau, nasze uczennice miały okazję spotkać się z kolegami i koleżankami ze szkół partnerskich, których poznały podczas poprzednich wizyt projektowych i z którymi nadal utrzymują kontakty, co niewątpliwie wzmacnia ich kompetencje językowe.

Obecnie pozostaje nam jeszcze sfinalizować produkt końcowy, którym będzie broszura turystyczna, prezentująca miasta i regiony partnerskie w języku francuskim i angielskim.

Gabriela Smolij koordynator szkolny projektu.

## redniowiecze w Bierzwniku

II Międzynarodowe Targi Wyrobów Klasztornych w Bierzwniku dla licznie uczestniczących w nich gości były okazją do zapoznania się z kulturą średniowiecza na tym terenie. Mury pocysterskiego rozbrzmiewały muzyką sprzed wieków. Na licznych stoiskach można było spróbować różnorodnych klasztornych specjalności. Goście mogli obejrzeć także obrazki z życia w obozowisku rycerskim. Zainteresowani mogli uczestniczyć w seminarium pn. „Wyroby klasztorne i produkty szlaku cysterskiego”. W piwnicach klasztoru wydano z tej okazji „Biesiad rycerską”. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa poświęcona wykopalkom archeologicznym, które stale dostarczają nowych informacji o tym miejscu.

Główną imprezą towarzyszącą również wydarzeniom sportowo-rekreacyjnym. Odbył się II Bieg Opatów, Nocny Turniej Tenisa Stołowego, Turniej Szachowy na Leśnej Polanie. Na estradzie można było posłuchać gry finalisty programu telewizyjnego Must be the Music Tomasza Dolskiego, pieśń artystki z fundacji Anny Dymnej Justyny Adamskiej oraz innych zespołów. Mieszkańcy Bierzwnika i goście uczestniczyli także w zabawie tanecznej.

Organizowane po raz drugi targi nabierają rumieńców i są doskonałym sposobem na promocję gminy i przyciąganie na teren naszego powiatu coraz liczniejszych turystów.

Gospodarz imprezy Wójt Bierzwnika Władysław Kowalczyk podkreśla, że w tym roku impreza nabrała rozmachu a za rok będzie jeszcze ciekawsza.

Andrzej Kaliński



Foto S. Pantuchowicz



Foto S. Pantuchowicz



Foto ZS nr1

Dnia 3 czerwca 2011 roku w pierwszy piątek miesiąca zmarł w Poznaniu ks. Jan DOBSKI SAC., „Afryka czyk”. Msza w pogrzebowa w intencji p. ks. Jana została odprawiona w niedzielę 8 czerwca 2011 r. o godz. 10.00 w kościele p.w. św. Wawrzycy i Męczennika w Poznaniu przy ul. Przybyszewskiego 30. Ksiądz Jan Dobski SAC spoczął na Cmentarzu Junikowo w Poznaniu. Wśród gości obok współbraci i rodziny obecna była skromna reprezentacja parafii p.w. św. Jadwigi Królowej z Choszczyna na czele z proboszczem ks. mjr. Andrzejem Lemieszko, był też ks. proboszcz z Brzeziny przedstawiciel Opatrzności Duszpasterstwa Wojskowego.

Pochowano człowieka, który był legendą Powiatu Choszczyńskiego. Człowieka barwnego a zarazem kontrowersyjnego. W dniu pogrzebu pogoda była upalna, tak jakby Jego Afryka przyszła po niego. Gości podziękowali, jak na każde słowo jej okazywali.

Urodził się 24 czerwca 1928 roku w Płoszowie koło Radomska w rodzinie rolniczej. Rodzice, Józef i Stanisława z domu Kołodziej, gospodarowali na czterohektarowym gospodarstwie, oboje, co Ksiądz podkreślał, byli analfabetami. W kilka lat później przyszedł na świat młodszy i jedyny brat Julian. Była to zwykła polska rodzina, w której wypełniano wszelkie powinności wobec „Boga i Ojczyzny”. Ojciec Księdza uczestniczył w obu wojnach, a w 1939 r. dostał się do niewoli radzieckiej, z której udało mu się zbiec, jednak do niewolnictwa, gdy został schwytany przez Niemców i trafił do obozu jenieckiego. Jego czyny wojenne upamiętniały bojowe odznaczenia.

Ksiądz Jan już od najmłodszych lat chciał zostać duchownym. Jak opowiadał pewnego dnia, gdy był w lesie, niespodzianie ukazał się Go. Zaczęła go czkować, tracił świadomość, czuł się zagrożony, postanowił, że jeśli przeżyje, swoje życie poświęci Bogu. Odtąd wolała zostać ksiądzem towarzyszyła mu stale.

W szkole podstawowej ukończył podczas okupacji w 1942 roku, następnie w 1944 r. stał się absolwentem obywatelskiej szkoły zawodowej. Uczestniczył także w tajnych kompletach, które prowadziła wysiedlona z Gniezna nauczycielka.

Po wyzwoleniu w gimnazjum w Radomsku uzyskał maturę. Następnie wstąpił do Cmentarstwa Duchownego Seminarium Duchownego w Krakowie, równoległe podjął naukę w LO im. króla Jana Sobieskiego. Niestety z powodu braku postępów w nauce został usunięty z seminarium. Niezręcznie niepowodzeniem wstąpił do Warszawy do księży Marianów i uczęszczał do jednego z warszawskich ogólniaków, również. Ta próba zostania ksiądzem z powodu przeszkód strukturalnych w LO skończyła się niepowodzeniem.

Powrócił do Radomska, nie przerywając starań o uzyskanie wykształcenia średniego, podjął pracę inspektora w Powiatowej Radzie Narodowej i eksternistycznie został dopuszczony do matury, którą z powodzeniem zdał. Trafił do księży Pallotynów i ukończył Wyższe Seminarium Duchowe w Ołtarzewie. Po seminarium podjął usilne starania o wyjazd na misję do Brazylii z takim skutkiem, że w 1973 roku wyjechał z pierwszą polską misją do Rwandy w Afryce, którą był zafascynowany i pobyt na misji uważał za najważniejsze po spowiedaniu ludzi dzieło życia.

Niemal codziennie wykonywał setki zdjęć, utrzymywał i dokumentował pracę misji i życie miejscowej ludności. Ksiądz Jan mówił o sobie, że „jest jedynym księdzem, który nie ma pamięci”. Mimo tej wady, nauczył się miejscowego języka. Nie korzystał z podręczników, jego afrykańskim „nauczycielem filologii” był mały tubylczy chłopak, rozmawiał z nim codziennie, krok po kroku, uczył się kolejnych słów. Tego afrykańskiego języka nie zapomniał nigdy. Znał też francuski.

Niestety afrykańska misja nie trwała długo. Zaczęły się kłopoty zdrowotne, pasożyty niszczyły organizm, rozwinęła się choroba, rokowania były złe. Po dwóch latach i jednym dniu ks. Jan musiał wrócić do Polski. Na szczęście wyleczył Go polscy specjaliści z od chorób tropikalnych. Jednak skutki choroby stale dawały o sobie znać, miał przewlekłe dolegliwości gastryczne. Do Afryki nie mógł wrócić, pozostał jej gorącym wielbicielem, co zaowocowało pseudonimem i swoistą legendą, zwany był Afryka czykiem, sam zresztą popularyzował ten przydomek.

Bez wątpienia był mistrzem autoreklamy, a Jego życie w tym zakresie opisane i poddane unaukowieniu stanowiłyby wartościowy przyczynek do wzbogacenia tak modnych dziś nauk o zarządzaniu.

Po kuracji rozpoczął pracę jako wikariusz w miejscowości Celina koło Łukowa, skąd autostopem przyjechał do Brzeziny (gm. Drawno). Przyjął posad kapelana Opatrzności Pomocy Społecznej. Był niekonwencjonalnym kapłanem, w okolicy cieszył się dużą popularnością, był życzliwy dla wszystkich, a w szczególności z wielką tolerancją dla ludzi.

## Pamięć „Afryka czyk”



Do konfesjonału, gdzie spowiadał, stały tłumy. Niewierzący uważali za takich samych przyjaciół jak wierzący. Gdy inni księża odmawiali pochówku, on z pełną godnością chował zmarłego. Chodził w starej sutannie i jeździł wiatrem wiekowym Trabantem. Zнали go wszyscy w ytkownicy CB, a szczególnie kierownicy TIR-ów, z którymi codziennie gaworzył. Gdy jechał swym Trabantem, był serdecznie pozdrawiany przez mijających ludzi.

Odwzajemniał się szczerą miłością. Trabant spełniał te role duchowe, jeździł z nim, konwersował z Panem Jezusem, w tych dyskusjach poruszał sprawy życia codziennego od spraw ludzkich począwszy, a na pogodowych skończywszy.

Za sprawą ks. mjr. Andrzeja Lemieszko ks. Dobski przez wiele lat dojeżdżał (Trabantem oczywiście) kilkanaście kilometrów do Brzeziny do Drawna, gdzie w miejscowej jednostce kałdego tygodnia odprawiał mszę dla żołnierzy. Bywało, że frekwencja była zaskakująca i do miejscowej „izby modlitwy” nie można było się przecisnąć.

Żołnierze saperzy z drawskiej składnicy lubili księdza Jana głównie za jego bezpłodność, z wieloma po zakończeniu służby wojskowej utrzymywał kontakt, pisali do niego tak i ich rodzice. Nie zabrakło Go na uroczystościach wojskowych w Drawnie i w Choszczynie. Znany był z tego, że „zamawiał” bezdeszczowe pogody, co Mu się autentycznie udawało.

Pewnego razu przed niedzielą przysięgł w 2. pułku rakiet w Choszczynie od soboty cięgle, nawet dowódca pułku zwątpił i powiedział „no teraz i Jan nie pomoże”. Stało się inaczej, tu przed wyjściem pododdziałów na plac deszcz ustał, po zakończeniu przysięgi rozpadało się na nowo.

Był zapałym fotografem amatorem, robił tysiące zdjęć, które następnie bezinteresownie rozdawał. Swego czasu w Drawnie lokalnym wydarzeniem stała się wystawa afrykańskich fotografii ks. Jana, którą zorganizowano w miejscowej Miejskiej Bibliotece Publicznej. Podobną wystawę zorganizowano z zdjęć zrobionych przez Niego podczas wycieczki ładami w Pawła Grecji.

Pasjonował się burzami, fotografował błyskawice, niektóre utrwalone epizody są fantastyczne. Dokumentował życie Jana Pawła II, robił zdjęcia bezpłodnie z ekranu telewizora. Wyszła z tego ciekawa dokumentalna fotorelacja.

Ksiądz Dobski wielokrotnie fotografował kardynała Stefana Wyszyńskiego, miał się, że prawie był prymasowskim fotografem. Wykonał te kilka zdjęć kard. Karola Wojtyły. Opowiadał, że była taka sytuacja, iż za nic nie mógł uchwycić twarzy przyszłego Papieża, który siedział w fotelu w skupieniu ze zwieszonym głową. W pewnym momencie spojrzął na ks. Jana, ten palcem dotykał brody, dał znak, by kard. Wojtyła nieco głowę unosił. Kardynał uśmiechnął się, podniósł głowę i zdjęcie zostało zrobione.

Dla ks. Dobskiego sprawa przekonania politycznych była drugoplanowa, liczył się człowiek. Najwiśszych ateistów w powiecie nazywał i traktował jak swoich przyjaciół. Sam jednak był fanem Solidarności i Lecha Wałęsy, którego zdjęcie wisiało w pokoju w Brzezynie.

Gdy ktoś ze znajomych zasnął nieszczęśliwie, Ksiądz z własnej woli modlił się za niego na odprawianych przez siebie mszach w tych. Potrafił u wszystkich się, aby pomóc ludziom; znany jest fakt, że poprzez „wychodzenie” pomógł cierpiącemu człowiekowi w skróceniu do kilku dni kilkumiesięcznego czasu wyczekiwania na leczenie specjalistyczne.



Wiara ks. Dobskiego była prosta, nie przyjmował filozoficznych poj... dobra i zła, diabeł był diabłem a anioł aniołem. W swym pojmowaniu Boga bliżej mu było do tradycyjnej i p... knej wiary ludu polskiego niż do m... drych nauk doktorów kościoła. Bywało, że potrafił „pałn...” jakie dziwaczne skojarzenia czy te Porównania.

Niestety stosował te stare metody wychowawcze, dlatego był uwa... any przez młodzież za staro wieckiego. W Drawnie ks. Jan kaznodzieja miał swoich autentycznych fanów, jego rekolekcje i kazania cieszyły się du... ym zainteresowaniem. Ze wzgl... du na skromny tryb życia nazywano go „prawdziwym ksi... dzem”. W O... rodku w Brzezinach mieszkał w małym pokoiku, gdzie oprócz telewizora i video nic cennego nie było. Dwie stare szafy, żu... ty, stoj... cy przy oknie stół i metalowe łó... ko, tak wygl... dał pokój ksi... dza z początku XXI w.

Po ponad... wier wiecu pracy w Brzezinach odszedł na emerytur... Niestety w tym czasie został powa... nie pomówiony w antyklerykalnej gazecie. O jej „solidno... ci” niech... wiadczy fakt, że na ripost... broni... c i oczyszczaj... c ksi... dza Jana, gazeta ta nigdy nie odpowiedziała.

Jednostka w Drawnie po... egnała ks. Jana Dobskiego SAC... ołniersku, w „Sali tradycji”. Był uhonorowany odznak... pami... tkow... drawie... skiej 7. Okr... gowej Składnicy Sprz... tu In... ynieryjnego i Materiałów Wybuchowych.

Po przeprowadzce zamieszkał w pozna... skiej siedzibie ksi... y Pallotynów. Co ciekawe nie lubił zbytnio ksi... ek, a los sprawił, że zamieszkał w miejscu, gdzie mie... ci si... jedno z najsłynniejszych polskich wydawnictw. Mo... liwe, że przełamał swoje nastawienie do drukowanego słowa, bo stał... zaczął zaopatrywa... bibliotek... parafialn... w ró... ne starsze i nowe publikacje.

Misj... Jego kapła... skiego życia było spowiadanie ludzi. Skrupulatnie prowadził statystyk... swojej pracy. miano si..., że dla tych cyfr spowiadał. Ale On traktował to jako swój wojn... z szatanem. Wierzył gł... boko, że t... swój gorliwość... ci spowiadania psuje szatanowi szyki. Współbrat ks. Jana br. Mirek Myszk... SAC napisał: „W Poznaniu pracowałem przez ostatnie 7 lat, głównie posługuj... c w konfesjonale. Zawsze miał czas, aby pomaga..., wysłucha..., udziela... sakramentu pokuty... Wielu wspomina, że znał... li u ks. Jana pocieszenie, dobre słowo i modlitw... Dla wielu osób był stałym spowiednikiem, zawsze mo... na było go spotka... w ko... cie, w konfesjonale”.

B... d... c w Poznaniu, nie zapomniał o swoich choszcz... sko drawie... skich przyjaciółach, nie tylko wspominał ich w modlitwie, ale pami... tał te o... ycenia w wi... tecznych i imieninowych. Szkoda, że nie wszyscy zdołali Go po... egna... .

Jego trud... słu... enia drugiemu człowiekowi został w Poznaniu doceniony. Na pogrzeb przyszło wielu poznaniaków. Mszy... wi tej przewodniczył i homili... wygłosił przeło... ony prowincjalny Prowincji Zwiastowania Pa... skiego, ks. Adrian Galbas SAC. Do uczestników uroczysto... ci pogrzebowych swoje słowo przestał Arcybiskup Henryk Hoser SAC, ordynariusz Warszawsko-Praski, który wspominał... c ks. Jana, napisał „Odszedł do Pana... p. ks. Jan Dobski. Ł... z... si... w modlitwie z uczestnikami uroczysto... ci pogrzebowych, wspominał... c Współbrata, jako uczestnika pierwszej grupy polskich misjonarzy ("pierwszej karawany"), udaj... cych si... do Rwandy. Był tam krótko, ale kraj pokochał i Jego... yciorys dzielił si... na czas przed i po misji. Człowiek spontaniczny i pasjonat, pozostał misjonarzem po powrocie do ojczyzny i dalej głosił konieczno... niesienia Ewangelii "po kra... ce ziemi". Teraz, gdy przekroczył horyzonty ziemskiego bytowania, polecamy Go Miłosiernemu Panu niwa, by otrzymał "niewi... dn... cy wieniec chwały". Z błogostawie... stwem abp Henryk Hoser SAC, Biskup Warszawsko-Praski.”

Obok pracy w Brzezinach pomagał w pracy duszpasterskiej ks. prob. Andrzejowi Lemieszko z parafii... w. Jadwigi Królowej. Nale... y do czołowych fundatorów nowego ko... cioła. Uwa... ał Choszczno za swoje miasto. Mawiał- „Gdy umr..., pochowajcie mnie w Choszcznie, tak aby wokół było du... o miejsca, bo przy moim grobie dzia... b... d... si... cuda, przecie... ci wszyscy, którym b... d... pomagał, musz... si... gdzie pomie... ci”.

Stało si... inaczej. Woli swojej nie przekazał współbraciom, spocz... ł w kwaterze pozna... skich Pallotynów. Drawno doceniło ks. Dobskiego jeszcze za... życia. Był przecie... mieszka... cem tej Gminy. Jego posta... jako afryka... skiego misjonarza została wyeksponowana w dziale historycznym miejscowego Spichlerza.

Gdy po pogrzebie o... mierci ks. Jana Dobskiego SAC dowiedział si... generał Ryszard... uchowski... były Szef wojsk In... ynieryjnych MON, powiedział: „Odszedł człowiek wspaniały i niepowtarzalny, miał w sobie tak wielk... rado... życia. al... naprawd... wielki... al... czuj...” Długoletni... posług... dla... ołnierskiej społeczno... ci Garnizonów Choszczno i Drawno ks. Jan Dobski SAC zasu... ył, by po... ołniersku zanuci... Mu „... pij kolego w ciemnym grobie, niech si... Polska przy... ni Tobie.” Mój... wiat... zubo... ał, bo był mi przyjacielem.

*Ppłk Andrzej Szutowicz*

## Czysta energia w powiecie



Foto R. Kwieciński



ródło: Gmina Krz... cin

Trwa budowa Zespołu Elektrowni Wiatrowych... e... sko o mocy 7,5MW w gminie Krz... cin w powiecie choszcz... skim w województwie zachodniopomorskim. Farma wiatrowa składa si... z trzech urz... dze... typu GE 2,5 XL o mocy znamionowej 2,5MW ka... da, rednicy wirnika 100 m i wysoko... ci piasty 100 m.

Nad realizacj... i nadzorem inwestycji piecz... obejmuje Renpro sp. z o. o. b... d... a współnikiem wi... kszo... ciowym wła... ciciela projektu spółki KSM Energia sp. z o. o. Projekt jest finansowany ze... rodków własnych inwestora - KSM Energia sp. z o. o., kredytem inwestycyjnym udzielonym przez bank BG... S.A. oraz korzysta ze wsparcia finansowego z... rodków Programu Operacyjnego Infrastruktura i... rodowisko, działania 9.4 Wytwarzanie Energii ze... ródeł odnawialnych. Przetarg na wykonawstwo robót budowlanych wygrało Przedsi... biorstwo Remontowo-Budowlane spółka HQ sp. z o. o. Koszt inwestycji wynosi 37 895 975,10 zł, z czego blisko 30%..., a dokładnie 11 350 679,50 zł wynosi kwota dofinansowania.

Projekt... e... sko b... dzie drugim projektem w Polsce, w którym zostanie zainstalowana technologia turbin GE o jednostkowej mocy 2,5 MW. W roku 2010 na polskim rynku zostało zainstalowane 21 turbin GE 2.5MW w farmie wiatrowej Wielkopolska.

W celu zapewnienia optymalnych parametrów funkcjonowania i wydajno... ci turbin inwestor KSM Energia sp. z o. o. podpisał tak... e kompleksow... umow... serwisow... z General Electric International S.A.

Pierwsze uruchomienie turbin wiatrowych oraz ich testy odbyły si... pod koniec sierpnia 2011 r., natomiast oficjalne otwarcie farmy wiatrowej przewidywane jest na wrzesie... 2011 r. Pr... d wyprodukowany przez elektrownie ma popłyn... do sieci Enea Operator Sp. z o. o. ju... w pa... dzienniku tego roku.

*Materiał udost... pniiony przez Gmin... Krz... cin*

## „Nie tra czasu, załó własn firm spełniaj si zawodowo II ”

Jest to druga edycja projektu realizowanego przez powiat choszczeński, którego głównym celem jest przygotowanie 72 osób do założenia i prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Projekt skierowany jest do wszystkich osób zamieszkałych na terenie powiatu zamierzających rozpocząć prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

W ramach projektu realizowane były szkolenia obejmujące ABC przedsiębiorstwa (teoria i warsztaty) oraz podstawowe informacje o dotacjach unijnych. Uczestnicy objęci byli również doradztwem zawodowym indywidualnym i grupowym a także doradztwem specjalistycznym prawno-księgowym.

Ponadto, po zakończeniu szkoleń projekt przewiduje dofinansowanie 30 najlepszych pomysłów na biznes kwot do 30 tysięcy złotych oraz wypłat wsparcia pomostowego w wysokości do 1000 złotych miesięcznie. Rodzki te zapewnią możliwość wyposażenia powstającego przedsiębiorstwa i jego funkcjonowania w początkowym okresie działalności. Zapraszamy do wzięcia udziału w następnym projekcie.

Agnieszka Szymczykowska



Foto R. Kwieciński

## Trzeba uwierzy , bo warto - nowy biznes

Na udział w programie „Nie tra czasu, załó własn firm - spełniaj si zawodowo” zdecydowałam się spontanicznie. W moim zawodzie prac w pobliżu Choszczyna można znaleźć tylko w większych miejscowościach (Szczecin, Stargard). Oczywiście decyzja startu w programie nie była pozbawiona obaw. Na początku pomyślałam „ach nie ma sensu, pewnie się nie dostanę” wtedy ktoś mi powiedział, że niczym nie ryzykuję a jak nie spróbuję to nigdy się nie dowiem. Bałam się czy sobie poradzę, czy mój pomysł na własną firmę będzie odpowiedni, jak ka dy, chciałam wygrać. Biznesplan napisałam sama, wymagał on sporo pracy ale naprawdę warto było, ponieważ dzisiaj jestem właścicielką własnego gabinetu kosmetycznego. Programy takie jak ten pozwalają uwierzyć, że nie wszystko jest „po znajomości”.

Ja nie miałam żadnych „pleców” i udało mi się spełnić swoje pomysły. Warto wierzyć i nie poddawać się. Nie czeka, a praca przyjdzie do nas tylko wtedy jej naprzeciw. Rodzki pozyskane z dotacji unijnych pozwalają otworzyć własną firmę bez większego zadłużenia.

Bez tych pieniędzy nie mogłabym sobie pozwolić na wyposażenie gabinetu w tak profesjonalne urządzenia takie jak: mikrodermabrazja, peeling kawitacyjny, autoklaw do sterylizacji narzędzi, profesjonalny frezark do pedicure a poza tym cały czas się rozwijam i wzbogacam swoją ofertę. Dlatego uważam, że programy takie jak ten są potrzebne, po to, aby ludzie pełni pomysłów mogli się realizować. Swój udział w programie uważam za sukces.

Joanna Kalinowska Wasilewicz

Właścicielka gabinetu kosmetycznego w Choszczynie

## Nowa hala sportowa

Społeczna Szkoła Zespołu Szkół nr 2 w Choszczynie otrzymała nowoczesną halę sportową w powiecie. W hali znajduje się pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej o wymiarach 20 x 40 m.

Przy pomocy kurtyn halę można podzielić na 3 części umożliwiającą prowadzenie zajęć lekcyjnych w 3 grupach. Obiekt jest wyguszony, posiada pełne zaplecze sanitarne i przystosowany jest do potrzeb niepełnosprawnych.

Podłoga hali wyłożona jest wykładziną sportową mondo-sport, spełniającą wszystkie niezbędne warunki do uprawiania sportu.

Dla widzów przygotowanych jest 250 miejsc siedzących, a na balkonie znajdują się pomieszczenia poszerzające wielofunkcyjność obiektu.

Halę otacza duży parking, który zapewnia miejsca dla wszystkich przyjeżdżających na imprezy sportowe. Wybudowanie tego obiektu kosztowało 7 mln 350 tys. zł. 1,5 mln zł przekazało na ten cel Ministerstwo Sportu. W tym roku szkolnym ZS nr 2 utworzono klasę sportową ze specjalnością piłkarską.

Z hali można korzystać także odpłatnie w godzinach popołudniowych i w weekendy. Koszt wypożyczenia hali wynosi 50 zł za jedną godzinę.

Tel. 095 765 2539 [www.zs2.choszczno.edupage.org](http://www.zs2.choszczno.edupage.org)

Andrzej Kaliński



## Otwarcie „Orlika” w Choszczynie

Otwarcie boisk zrealizowanych w ramach programu Orlik 2012 odbyło się 24 maja br. w Choszczynie przy ulicy Chrobrego.

Młodzież ZS nr 1 przygotowała na tę okazję krótkie programy sportowe. Uroczystego otwarcia dokonali goście z województwa wraz z obydwojoma starostami i dyrektorem ZS nr 1 dr. Grzegorzem Brzustowiczem.

Ten piękny nowoczesny obiekt powstał dzięki dotacji z Ministerstwa Sportu, samorządu powiatowego oraz wojewódzkiego. Jego wybudowanie kosztowało 1,2 mln zł. Wykonawcą budowy była firma Lik-Bud z Polic. Dzisiaj nad naszą ciwymi wykorzystaniem obiektu i organizacją zajęć pozalekcyjnych zwrócił uwagę Animator Sportu.

Andrzej Kaliński



Foto A. Kaliński





Droga Drawno -Zatom

Foto R. Kwieciński



Brzeziny

Foto R. Kwieciński

**Powiat Choszczeński w roku 2010 zrealizował zadanie**

**Przebudowa ciągu dróg nr 2226Z Recz - Kiełpino - Brzeziny nr 2223Z Brzeziny - Kołki nr 2222Z Kołki - Suliszewo**

współfinansowane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011

w partnerstwie z gminami Recz, Drawno, Choszczno



Droga Trzyszcza

Foto R. Kwieciński



Droga Jarosławsko

Foto R. Kwieciński

## Powiatowe Drogi

Powiat Choszczeński zarządza siecią dróg powiatowych o długości 468 km. W roku 2011 Powiatowy Zarząd Dróg realizuje zadania inwestycyjne na sumę prawie dziesięciu milionów złotych. Największym z nich jest inwestycja Powiatu Choszczeńskiego w partnerstwie z Gminą Pełczyce pn.: „Przebudowa drogi powiatowej na odcinku Pełczyce - Jarosławsko do granicy Powiatu Choszczeńskiego” o długości 11,6 km.

Jest ona współfinansowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011 oraz FOGR a jej koszt to 6 455 038,34 złotych. Zakreślenie inwestycji zaplanowano na wrzesień br. Przebudowywana droga łączy się z drogą wojewódzką dlatego warto wspomnieć, że we wrześniu Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie rozpocznie przebudowę drogi wojewódzkiej na trasie Zamczyno, Nadarzyn, Lubiana, Płotno, Pełczyce.

Na bieżąco Powiatowy Zarząd Dróg prowadzi prace w zakresie robót remontowych. W tym roku są to roboty między innymi dotyczące wykonania nakładek asfaltowych na drogach w miejscowości Zatom na długości 1,0 km, w miejscowości Jarosławsko na długości 0,370 km oraz od miejscowości Górzno do granicy powiatu na długości 0,350 km. Koszt robót remontowych wraz z robotami z zakresu bieżącego utrzymania dróg wyniesie w roku 2011 około dwóch milionów złotych.

Duże natężenie ruchu na drogach, długoletnie ich użytkowanie oraz warunki atmosferyczne mają duży wpływ na stan techniczny dróg, dlatego systematycznie pracujemy nad poprawą jakości infrastruktury drogowej w powiecie. Wdrażamy programy, które pozwolą nam zrealizować zadania dla poprawy jakości dróg i zwiększenia bezpieczeństwa stwa ruchu drogowego.

Współpraca z gminami w formie partnerstwa we współfinansowaniu zadania umożliwiła wykonanie przebudowy drogi w miejscowości Drawno na długości 5,4 km oraz drogi Recz-Brzeziny i Suliszewo-Kołki na długości 20 km w ramach NPPDL 2008-2011. Jednak na całkowitą poprawę technicznego stanu dróg potrzeba czasu a przede wszystkim większych nakładów finansowych.



## Jednostki Organizacyjne Powiatu - DPS w Brzezinach



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński

Dom Pomocy Społecznej znajduje się w Brzezinach w gminie Drawno mieści się w poniemieckim pałacu z 1764 roku, który wpisany jest do rejestru zabytków.

Początek funkcjonowania DPS datuje się na rok 1964. Był to wówczas Zakład Specjalny dla Dzieci Niepełnosprawnych. W miarę dorastania pensjonariuszy zmieniana była jego specyfika i obecnie jest to Dom Pomocy Społecznej dla Osób Dorosłych Niepełnosprawnych Intelktualnie. Bieżące jednostki powiatowego samorządu terytorialnego realizuje zadania powiatu z zakresu pomocy społecznej.

Jest Domem całodobowej opieki dla 104 niepełnosprawnych intelektualnie dorosłych kobiet. Wiadczy usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na poziomie obowiązujących standardów. Ich osiągnięciami może być samorząd powiatu choszczyńskiego i Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Realizację zadań związanych z funkcjonowaniem jednostki zapewnia kadra pracownicza składająca się z 84 osób, która ma znaczny wpływ na jakość świadczonych usług przez placówkę.

Od jej fachowości, odpowiedzialności, zaangażowania i umiejętności uzależnione jest kompleksowe zaspokajanie potrzeb pensjonariuszy.

Przez wiele lat w DPS pracowały zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego, które z końcem sierpnia decyzją Matki Generalnej pojechały do placówek.

W ramach programu rewalidacji placówka prowadzi warsztaty terapii zajęciowej, zajęć rehabilitacyjnych i rekreacyjnych. Od wielu lat organizowana jest tu impreza integracyjna pn. „Brzezińskie Lato”, w której uczestniczą podopieczni z placówek pomocy społecznej prowadzonych przez gminy w naszym powiecie.

Informacje o placówce można znaleźć na stronie BIP [dps.brzezinybip.pl](http://dps.brzezinybip.pl). Telefony kontaktowe 95 768 10 66, fax 95 768 11 99.

*Dyrektor DPS w Brzezinach Teresa M. Dzielewska*

## Współpraca międzynarodowa Zespołu Szkół nr 1 w Choszczynie

Rok szkolny 2010 / 2011 był ostatnim rokiem realizacji przez ZS Nr 1 dwóch Partnerskich Projektów Szkół Comeniusa, finansowanych ze środków unijnego programu „Uczenie się przez całe życie”. Szkoła realizuje dwustronny projekt ze szkołą Istituto Superiore „Pantano Olivetti” w Riposto na Sycylii oraz wielostronny projekt ze szkołami: KSA w Aalen (Niemcy), IS „Pantano- Olivetti” w Riposto (Sycylia) i Lycée des Métiers André Siegfried w Haguenau (Francja).

**Wielostronny Partnerski Projekt Szkół Comenius „Poznać, by się lepiej zrozumieć”**

W dniach 17-23.10.2010, odbyła się w Choszczynie wizyta robocza, na którą przyjechała prawie 50-osobowa grupa uczniów i nauczycieli z Francji, Włoch (Sycylia) i Niemiec. W jej trakcie zorganizowano zajęcia integracyjne, były to lekcje w szkole, wizyta w Jednostce Wojskowej i złożenie kwiatów pod obeliskiem, upamiętniającym pobyt francuskich i polskich jeńców wojennych w Oflagu II B Arnswalde, wyjazdy na badania terenowe do Poznania i Szczecina w celu poznania dziedzictwa kulturowego i historycznego, międzynarodowy mecz siatkówki i piłki nożnej oraz zwiedzanie wystawy choszczyńskich artystów w ChDK.

Jednakże głównym przedsięwzięciem i celem wizyty był „Festiwal Folkloru Krajów Partnerskich”, podczas którego uczniowie ze szkół partnerskich zaprezentowali stroje ludowe, muzykę, tańce i piosenki ludowe oraz utwory inspirowane folklorem. Największy aplauz wzbudziły grupa sycylijska oraz polska. Uczniowie z Sycylii zaś śpiewali swe tradycyjne piosenki oraz zatańczyli tarantell sycylijski.

Nasi uczniowie z klasy II B, C i G, przepięknie prezentowali się w strojach krakowskich, rzeszowskich i lubuskich. Wykonali tańce, których choreografię sami opracowali. Udały się także występy zespołu i solistek prezentujących nasze pieśni ludowe w nowych aranżacjach.

Niemiecki zespół instrumentalny zaprezentował swoją muzykę ludową, a uczniowie w strojach ludowych z regionu Szwabii, zatańczyli tradycyjne tańce oraz zaśpiewali niemieckie piosenki. Folklor francuski reprezentowała stara piosenka o Rycerzach Okręgowego Stołu.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy zaśpiewali i skomponowali piosenkę „Sza dziewczeczka do laseczka” oraz francusko-angielską „Comment ça va?”.

W ankietach ewaluacyjnych uczniowie wskazują na korzyści, jakie wynieśli z tego spotkania. Zawarte w ramach programu zdjęcia nie utrwalane są na portalu Facebook oraz na Forum strony internetowej projektu, na której zamieszczane są powstające w trakcie projektu produkty. Oto jej adres: [www.comenius.zschoszczno.pl](http://www.comenius.zschoszczno.pl)

*Gabriela Smolij koordynator szkolny projektu*





## Grzybobranie - uwa aj zdrowie jest najwa niejsze !



"Inne pospólstwo grzybów pogardzone w braku  
Dla szkodliwo ci albo niedobrego smaku;  
Lecz nie s bez u tku, one zwierz ta pas  
I gniazdem s owadów, i gajów okras [...]”  
Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”

Ju na kartach epepei narodowej sławiono smakowe i estetyczne walory grzybów. Miesi c wrzesie , zwiastuj cy nieuchronnie zbli aj c si jesie , jest okresem kiedy rzesze amatorów grzybowego szale stwa masowo okupuj le ne ost py w poszukiwaniu dorodnych prawdziwków, kozaków, podgrzybków i wielu innych przedstawicieli wiata grzybów. Nim jednak zdmuchniemy kurz z zagrzebanych w odm tach strychowego bałaganu kaloszy, zarzucimy na plecy nieprzemakaln kapot , zorganizujemy koszyk, scyzoryk i wyruszymy w le n kniej , musimy pami ta o kilku podstawowych zasadach. Od dawien dawna w społecze stwie pokutuje ironiczny mit, e jak Polska szeroka i długa, tak ka dy jej obywatel jest specjalist z zakresu medycyny, polityki, piłki no nej i niestety grzybobrania. O ile polityka i piłka no na nie nios bezpo redniego (tu mog si myli ) zagro enia zdrowia i ycia, o tyle nasza brawura i pewno siebie w diagnozowaniu chorób i rozpoznawaniu gatunków grzybów stwarzaj ogromne ryzyko. Niestety najbardziej spektakularne i zarazem tragiczne w skutkach s sytuacje zwi zane ze spo yciem truj cego gatunku grzyba. Przytaczane z miesi cy jesiennych i wiosennych smutne statystyki mówi same za siebie. By nie sta si potencjaln ofiar grzybowego szale stwa wystarczy przestrzega kilku podstawowych zasad:

- przede wszystkim zbieramy tylko te grzyby, co do znajomo ci których nie mamy najmniejszych w tpliwo ci. W ostateczno ci mo emy skorzysta z porady człowieka do którego mamy zaufanie i pewno , enaprawd zna si na grzybach, b d przewertowa atlas grzybów (zdecydowanie lepiej „odpu ci ” sobie konkretnego grzybka ni ryzykowa przeszczerp w troby, tym bardziej, e w Polsce o ten konkretny, zdrowy organ bardzo ci ko);
- nie nale y zbiera owocników zarówno bardzo młodych jak i starych;
- nale y unika zbierania grzybów do woreczków foliowych w szczelnie zamkni tym woreczku zachodz w grzybach intensywne procesy chemiczne, w efekcie których powstaj truj ce, szkodliwe dla zdrowia substancje. Owocniki grzybów gromadzone w „foliówkach” stwarzaj doskonałe warunki inkubacji jaj owadzi, z których rozwijaj si larwy. Dokładnie w tym samym czasie kształtują si idealne warunki do rozwoju szkodliwych mikroorganizmów, głównie bakterii, które w błyskawicznym tempie si namna aj . Do wiadczony grzybiarz zabiera na ka d eskapad koszyk wiklinowy, wzgl dnie łubiank po owocach, by zbierane przez niego płody runa le nego nie uległy zgnieceniu. Niezast piony jest równie no yk z niewielkim ostrzem przyz d niezby dny do czyszczenia potencjalnych zbiorów, a tak e wykorzystywany do prawidłowego wyjmowania owocników;
- nie bez znaczenia pozostaje równie technika prawidłowo prowadzonego zbioru grzybów ~ owocniki z twardym trzonem delikatnie wykr camy, z jednoczesnym lekkim przyci ni ciem do podłoa, z kolei owocniki gatunków z g bezastym trzonem - „bez skrupułów” - odcinamy przy samej ziemi.

### Risotto z borowikami

Składniki, 3 - 4 porcje:

- 1 litr bulionu (najlepiej grzybowego)
- 1/2 cebuli
- 1 z bek czosnku
- 5 ły ek masła
- 300 g wie ych borowików
- 200 g ry u do risotto
- 80 ml białego wina
- 2 ły ki posiekanej natki pietruszki
- sól morsk i wie o zmielony czarny pieprz
- 5 ły ek tartego Parmezanu



### Przygotowanie:

Cebul i czosnek pokroi w mał kosteczk . Na gł bokiej patelni rozgrza 2 ły ki masła, wło y cebul i czosnek, dusi do mi kko ci na małym ogniu nie rumieni c, przez około 5 minut, od czasu do czasu zamiesza .

wie e borowiki oczy ci . Pokroi na plasterki. Doda do zeszlonej cebuli, przykry i dusi razem a borowiki zmi kn .

Na patelni z masłem, cebul i grzybami wsypa ry , wymiesza i sma y przez minut na rednim ogniu, a cały pokryje si masłem. Wła wino i gotowa przez 2 minuty, a cały wyparuje. Nast pne wla ły k wazow gor cego bulionu i gotowa risotto na małym ogniu do czasu a cały płyn zostanie wchłoni ty przez ry , od czasu do czasu zamiesza .

Wlewa po jednej ły ce wazowej bulionu, w odst pach czasowych, jak tylko poprzednia ilo całkowicie si zredukuje. Gotowa tak przez około 17 minut. Risotto jest gotowe, gdy ziarna ry u s mi kkie z zewn trz i al dente w samym rodku. Doda natk pietruszki wymiesza i zdj z ognia. Doda tarty Parmezan i pozostałe 3 ły ki masła. Wymiesza drewnian ły k , doprawi sol , pieprzem i od razu podawa .

Dodatkowo, by unikn wielogodzinnego, mało efektywnego „przeszukiwania krzaków”, nale y wiedzie w jakich konkretnych miejscach mo emy poszukiwa okre lonych gatunków grzybów.

Ogromnie pomocna w tej kwestii jest znajomo zjawiska miko rzyzy, czyli współ ycia korzeni ro lin wy szych (drzew) z grzybami. W efekcie tej obustronnie korzystnej symbiozy ro liny maj ułatwiony dost p do wody i zawartych w niej soli mineralnych, za grzyby, jako organizmy niefotosyntetyzuj ce (jak pisze prof. Grzywacz „dzi ki temu grzyby wybiły si na niepodległo ”), do glukozy (produkt fotosyntezy). Mechanizm miko rzyzy funkcjonuje w oparciu o preferencje okre lonych gatunków grzybów w stosunku do konkretnego gatunku drzewa, np.:

- ma lak zwyczajny preferuje młodniki sosny zwyczajnej;
- grzyby z rodzaju ko larz tworz symbioz z brzozaami;
- grzybów z rodzaju borowik mo emy spodziewa si w drzewostanach z udziałem sosny zwyczajnej, buka zwyczajnego, d bów (szypułkowego i bezszypułkowego), graba pospolitego;
- smakowitego rydza spotka mo na z kolei w młodnikach wierkowych.

W my l obowi zuj cych aktualnie w Polsce przepisów prawnych 90 gatunków grzybów obj tych jest ochron ciś i jeden gatunek ochron cz ciow . Nale y pami ta , e w wietle prawa zabronione jest pozyskiwanie cho by takich gatunków grzybów, jak szmaciak gał zisty, bardziej znany pod nazw kozia broda czy smardz jadalny, który w Stanach Zjednoczonych stał si nawet obiektem kultu.

By grzybobranie nie kojarzyło si nam z przykr interwencj pracownikó Stra y Le nej i mówi c kolokwialnie, nie uderzyło nas po kieszeni, musimy pami ta , e istnieje pewna grupa kompleksów le nych obj tych całkowitym zakazem wst pu (precyzuj to zapisy Ustawy o lasach z dnia 28 wrze nia 1991 r.).

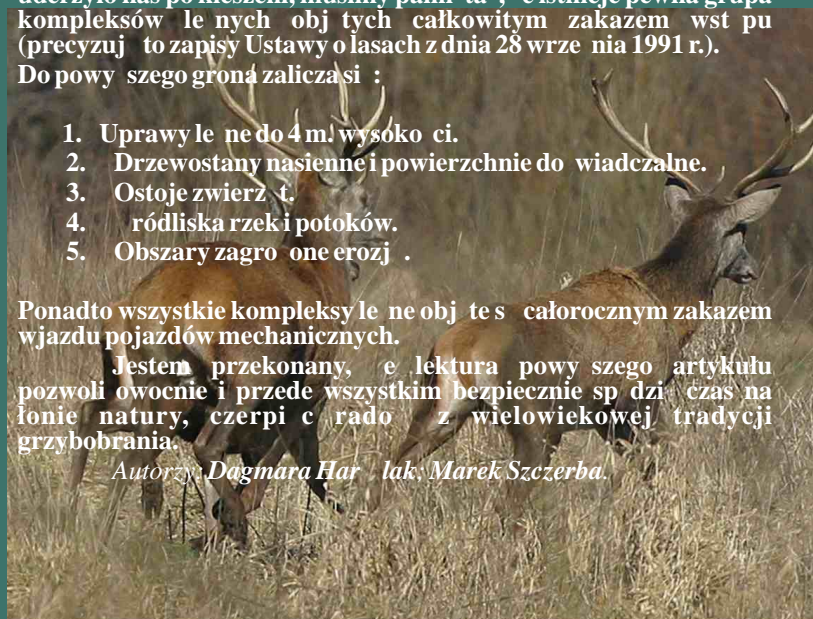
Do powy szego grona zalicza si :

1. Uprawy le ne do 4 m. wysoko ci.
2. Drzewostany nasienne i powierzchnie do wiadczalne.
3. Ostoje zwierz t.
4. ródlika rzek i potoków.
5. Obszary zagro one erozj .

Ponadto wszystkie kompleksy le ne obj te s całorocznym zakazem wjazdu pojazdów mechanicznych.

Jestem przekonany, e lektura powy szego artykułu pozwoli owocnie i przede wszystkim bezpiecznie sp dzi czas na łonie natury, czerpi c rado z wielowiekowej tradycji grzybobrania.

Autorzy: Dagmara Har lak, Marek Szczerba.





## Komenda Powiatowa Policji w Choszcznie ostrzega: NIE B D UTRACJUSZEM



Problematyka utraty dokumentów i tego konsekwencje, na co dzie nie zaprz taj naszej uwagi. Zaczynamy o tym my le dopiero w momencie, gdy utracimy portfel - z powodu kradzie y przez kieszonkowca, po włamaniu do mieszkania, albo gdy chocia by z powodu roztargnienia - zostawimy go w miejscu, w którym mo e kogo "zainteresowa ". Niestety zwykle nie zdajemy sobie sprawy z rozmiaru problemu i ewentualnych, czasem bardzo przykrych konsekwencji, na jakie jeste my nara eni (np. próba wyłudzenia kredytu hipotecznego na nasze nazwisko).

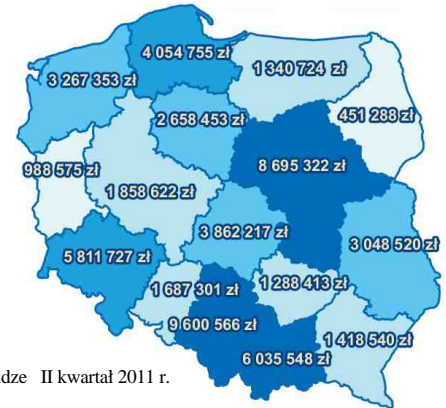
Zwi zek Banków Polskich wspólnie z Komend Główn Policji ju od trzech lat prowadzi społeczn Kampani Informacyjn Systemu Dokumenty Zastrze one. Dzi ki tym działaniom liczba zastrzeganych dokumentów to samo ci regularnie wzrasta. Na koniec II kwartału 2011 r. w Centralnej Bazie Danych Systemu DZ zastrze onych było 1.000.712 dokumentów. Jednocześnie nie spada liczba prób wyłudze . Z bada przeprowadzonych przez Zwi zek Banków Polskich wynika, e 16 % badanych nosi przy sobie zapisany kod PIN i korzysta z niego w trakcie dokonywania transakcji.

Nie tylko kradzie kart płatniczych, ale równie kradzie dokumentów to samo ci mo e narazi ich posiadacza na du e straty materialne. Skradzione dokumenty mog zosta wykorzystane do wyłudzenia kredytów, dokonywania zakupów z odroczonej płatno ci, kradzie y wypo yczanych przedmiotów, podpisywania umów najmu w celu kradzie y dobytku lub unikania opłat. Dlatego tak wa ne jest zastrzeganie utraconych dokumentów w banku.

Wystarczy zastrzec utracony dokument w jednym banku, a dane te zostan automatycznie przekazane do wszystkich banków i innych uczestników Systemu DZ. Co wa ne, dokumenty zastrzegaj nie tylko osoby korzystaj ce z usług bankowych - mog i powinni to robi wszyscy, tak e ci, którzy nigdy nie posiadali własnego rachunku bankowego (oni bowiem, jako osoby, o których banki nie miały wcze niej adnej wiedzy, s najcz stszyimi ofiarami oszustów).

Niezmiernie wa ne jest przypomnienie, e przy wymianie dowodu osobistego lub innego dokumentu na nowy (niezale nie od tego, czy powodu utraty wa no ci dokumentu, czy np.. zmiany adresu zameldowania) warto ten stary zastrzec w Systemie DZ. Przez lata ich u ywania zdarza si wiele momentów, w których kto ma okazj skopiowania danych (np. numer seryjny) i mo e to wykorzystana do stworzenia „fałszywek” z cz ciowo prawdziwymi danymi. Zastrze enie likwidowanego dokumentu pozwoli nam spa znacznie spokojniej.

Podkom. Jakub Zar ba



Ł czna kwota udaremnionych prób wyłudze II kwartał 2011 r.  
– według województw

## Wa ne telefony

**Komenda Powiatowa Policji w Choszcznie**  
Dy urny 95 765 9511 95 765 9512  
Sekretariat 95 765 9505

### Posterunek Policji w Bierzwniku

Kierownik tel. 95 765 9120  
Dzielnicy tel. 95 765 9121

### Posterunek Policji w Drawnie

Kierownik tel. 95 765 9125  
Dzielnicy tel. 95 765 9126

### Posterunek Policji w Krz cinie

Kierownik tel. 95 765 9130  
Dzielnicy tel. 95 765 9131

### Posterunek Policji w Pełzycach

Kierownik tel. 95 765 9135  
Dzielnicy tel. 95 765 9136

### Posterunek Policji w Reczu

Kierownik tel. 95 765 9140  
Dzielnicy tel. 95 765 9141

## Powiatowy Urz d Pracy warto skorzysta z pomocy

Aby zach ci Pa stwa do korzystania z naszych usług, przedstawiamy pa stwu autentyczne historie bezrobotnych.

### Bartłomiej, lat 25:

Absolwent Technikum Mechanicznego w Barlinku, mieszkaniec Pełzyc dwukrotnie korzystaj cy ze sta u, dzisiaj pracownik na umow o prac na czas nieokre lony w jednej z poznaskich firm bran y sprz tu budowlanego z samochodem słu bowym do dyspozycji i mo liwo ci awansu.

Zaledwie upłyn ł miesi c od zarejestrowania si w Urz dzie Pracy, a ju podj ł sta w firmie transportowej w Barlinku w zawodzie kierowcy samochodu osobowego. Po zako nczeniu 5,5 miesi cznego sta u podj ł prac u innego pracodawcy w Barlinku. Wrócił na krótko do rejestru osób pozostaj cych bez pracy i ponownie podj ł sta w pełczyckiej firmie szkol cej kierowców . Po ponad półrocznym okresie do wiadzenia przerwał sta i podj ł prac , o której mowa wy ej.

Jak sam twierdzi , na ten osobisty sukces uzyskania satysfakcjonuj cej pracy i stabilizacji zawodowej zło yło si kilka czynników. Aktywizacja zawodowa w formie sta u niew tliwie wyposa yła Go w kompetencje pracownicze i pozwoliła na szersze spojrzenie na rynek pracy. Pan Bartłomiej nie tracił czasu i ci gle zdobywał dodatkowe kwalifikacje , które okazały si atutami podczas szukania pracy . Z własnych rodków finansowych uzyskał prawo jazdy kategorii B, C oraz uprawnienia instruktora nauki jazdy, a jeden z pracodawców sfinansował mu szkolenie kierowcy wózków jezdniowych. Rozmówca podkre lał , e istotn rol wspieraj c w zmaganiach zmierzaj cych do wytyczonego celu jakim była praca odegrali Rodzice .



**Pani Krystyna, lat 50:**

Była osobą długotrwale bezrobotną, zainteresowaną podjęciem pracy. Teraz pracuje na umowę o pracę na czas nieokreślony po uprzednio odbytym stażu na stanowisku sprzedawcy w jednej z firm zajmujących się utrzymywaniem czystości. Miała doświadczenie w pracy na stanowisku sprzedawcy, więc otrzymywała z urzędu pracy propozycje tego typu. Ofert tych nie podejmowała z powodu wady wzroku. Również z tego względu musiała przerwać i zrezygnować z pracy sezonowej przy zbiorach warzyw w Niemczech. Bardzo sobie ceni obecną pracę. Wspomina, że będąc na stażu starała się rzetelnie wykonywać swoje obowiązki. Pracowała tak, aby to przede wszystkim pracodawca był zadowolony z jej pracy. Jednocześnie nie zdawała sobie spraw z tego, że pracodawca dokonał oceny jej przydatności na to stanowisko i tylko w przypadku pozytywnej opinii będzie miała szansę na umowę o pracę. Udało się, pracodawca ma dobrego pracownika a Pani Krystyna dobrą pracę.

**Małgorzata, lat 25:**

Kiedy marzyła o zawodzie lekarza, a została technikiem radiologiem. Po kilku miesiącach od ukończenia szkoły, dzięki współpracy z miejscową placówką medyczną podjęła 7 miesięczny staż w wyuczonym zawodzie. Dobrze wspomina opiekuna i środowisko zawodowe w którym nabywała praktycznych umiejętności zawodowych. Pomimo tego, że po zakończeniu stażu nie została zatrudniona nadal ma nadzieję, że któregoś dnia zadzwoni telefon z propozycją powrotu, ale już na stanowisko pracownicze.

Póki co, w ubiegłym roku otrzymała od poprzednika pracy propozycję kolejnego stażu do dobrze prosperującej firmy handlowej w Choszczynie na pracownika biurowego. Nie ukrywa, że miała wątpliwości czy sobie poradzi i czy to właściwy kierunek zawodowy. Już wtedy wiedziała na pewno, że lubi pracę z ludźmi i wśród ludzi. Kilku miesięczny staż okazał się nowym doświadczeniem, które zaowocowało otrzymaniem od tego pracodawcy propozycji pracy. Pani Małgorzata nie jest osobą bezrobotną i to jest najwłaściwsze.

**Pani Anna, lat 29:**

Jest zadowolona ze swojej pracy i z systemu godzin jej wykonywania tj. od 7,00 do 15,00 oraz wolnych sobót i niedziel z niewielkimi wyjątkami. Po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej w zawodzie kucharza podjęła 8 miesięczny staż w jednym z choszczęskich barów. Dla tak młodej wówczas osiemnastoletniej osoby stypendium, które otrzymywała było dużym wsparciem zmierzającym do usamodzielnienia. Nadal kontynuowała naukę. W trybie wieczorowym zdobywała wykształcenie średnie. Po urodzeniu dziecka przerwała aktywność zawodową z powodu opieki nad nim. W tym czasie uczęszczała na kurs prawa jazdy kategorii B i zdobyła upragnione uprawnienia kierowcy. Od chwili osiągnięcia przez córkę wieku przedszkolnego zaczęła szukać pracy najbliżej bez pośrednictwa kontaktów z pracodawcami. Z uwagi na to, że nie mogła liczyć na pomoc matki pracującej z dala od domu, w delegacji, szukała pracy o uregulowanym charakterze tj. od poniedziałku do piątku w godz. 7,00-15,00. Znalazła pracodawcę świadczącego usługi gastronomiczne zainteresowanego jej dotychczasowym doświadczeniem i kwalifikacjami w tej branży oraz utworzeniem dla niej stażu. Niebawem została skierowana na staż i po jego zakończeniu otrzymała umowę o pracę do 2013 roku. Pani Anna obecnie czuje się osobą spełnioną zawodowo.

Gabriela Łuczyńska



Zastanawiasz się nad remontem mieszkania lub domu, mało kto zdaje sobie sprawę, że przed przystąpieniem do pracy musimy dopełnić formalności w starostwie. Prace, które potocznie nazywamy remontem w rzeczywistości, według prawa budowlanego, mogą okazać się nie tylko konserwacją lub przebudową. Odpowiednie ich zakwalifikowanie ma istotne znaczenie dla wymagań proceduralnych, jakich musimy dopełnić jako inwestorzy.

Remontem nazywamy wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót budowlanych polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż te w stanie pierwotnym np. docieplenia budynków o wysokości do 12 m, wymiana pokrycia dachowego, przemurowanie kominów, wymiana wewnętrznych instalacji po tej samej trasie.

Zamiar wykonania robót remontowych wymaga zgłoszenia staroście. Samo zgłoszenie nie wymaga skomplikowanych procedur, ale może zaoszczędzić nam wiele nieprzyjemnych konsekwencji dopuszczenia się tzw. samowoli budowlanej. Zgłoszenie powinno określać rodzaj, zakres i sposób wykonywania robót budowlanych oraz termin ich rozpoczęcia. Do zgłoszenia należy dołączyć oświadczenie o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane oraz w zależności od potrzeb odpowiednie szkice lub rysunki. Do wykonywania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w ciągu 30 dni od doręczenia zgłoszenia starosta nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu i nie później niż po upływie dwóch lat od okresu zgłoszenia terminu ich rozpoczęcia. Jeżeli zgłoszenie nie posiada żadnych braków formalnych i prawnych w okresie 30 dni może ulec skróceniu.

W odróżnieniu od remontu – biurowa konserwacja służy to, najprostszym prace, które mają służyć odwiezieniu mieszkania i budynku np. malowanie ścian, wymiana okien i drzwi w istniejących otworach, położenie glazury, terakoty, paneli podłogowych itp. Biurowa konserwacja nie wymaga załatwiania żadnych formalności budowlanych.

Przebudowa jest to wykonywanie robót budowlanych, w wyniku których następuje zmiana parametrów użytkowych lub technicznych istniejącego obiektu budowlanego np. wyburzeniu ścian, nośnej czy zmiana typu ogrzewania mieszkania, zamurowanie lub wybicie otworu okiennego, drzwiowego. Tego typu prace wiążą się już z dłuższymi procedurami administracyjnymi, gdy wymagają uzyskania pozwoleń na budowę.

Niejednokrotnie odpowiednia kwalifikacja prac budowlanych, jakie chcemy wykonać, może przysporzyć nam sporo kłopotów, dlatego najlepiej zasięgnąć informacji u rodzica, czyli zadzwonić lub zgłosić się do Wydziału Budownictwa Starostwa Powiatowego w Choszczynie, mieszczącego się na II piętrze budynku zlokalizowanego w **Choszczynie przy ul. B. Chrobrego 27A tel. 095 765 11 40**, gdzie urzędnicy pomogą rozwiązać Państwa wątpliwości i wypełnią odpowiednie dokumenty.

Dociekliwych odsyłamy do zapoznania się z art. 29 i 30 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane /Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm./ który zawiera list robót budowlanych zwolnionych z obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę. Formularze i druki do pobrania ze strony: **www.powiatchoszczno.pl**

Inspektor: Justyna Hołownia-Mruk

"Punkty bezpłatnego poradnictwa prawnego w powiecie choszczęńskim"

**Bezpłatne porady prawne w Choszczynie (Klub Pracy)**  
będą udzielane we wtorki  
od 8:30 do 11:30

06 września 2011 r. 04 października 2011 r. 08 listopada 2011 r.  
13 września 2011 r. 11 października 2011 r. 15 listopada 2011 r.  
20 września 2011 r. 18 października 2011 r. 22 listopada 2011 r.  
27 września 2011 r. 25 października 2011 r. 29 listopada 2011 r.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego







CHOSZCZNO



ODJAZDY / DEPARTURES

Rozkład jazdy ważny od 1 IX 2011 do 10 XII 2011  
Timetable valid from 1st Sep. 2011 to 10th Dec. 2011

PRZYJAZDY / ARRIVALS

Main table containing train schedules with columns for departure/arrival times, destinations, and train numbers. It is organized into two main sections: 'ODJAZDY / DEPARTURES' and 'PRZYJAZDY / ARRIVALS', each with sub-sections for 'ODJAZDY / DEPARTURES Z STACJI POWIATOWYCH I POBIEŻYCH' and 'ODJAZDY ZE STACJI POCZĄTKOWYCH I POBIEŻYCH'. The table lists various routes and stations including Warszawa Wsch., Swinoujscie, Poznan, and others.

Legend for symbols and abbreviations:
- O - kursuje 0-6 oprócz świąt
- K - przewóz przesyłek konduktorskich
- X - kursuje 0-6 oprócz świąt
- W - wagon restauracyjny lub barowy
- M, 1E - reserved seats
- 1 - wagon z miejscami do leżenia
- 2 - wagon zwykły
- K - przewóz przesyłek konduktorskich
- W - wagon przyszykowany dla osób niepełnosprawnych
- 1E - wagon z miejscami do leżenia
- O, 0, 0 - kursuje w poniedziałki, wtorki, środy...

Color key:
- kolor czerwony - pociąg PPK Intercity S.A.
- kolor czarny - Intercity - pociąg Przewozy Regionalne sp. z o.o.
- UWAGA! Rozkład jazdy nie uwzględnia zmian czasowych.
- Szczegółowy wykaz zmian dostępny na tablicach ogłoszeń oraz na stronach internetowych: www.przewozyregionalne.pl i www.intercity.pl



## Remont Internatu



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński



Foto R. Kwieciński

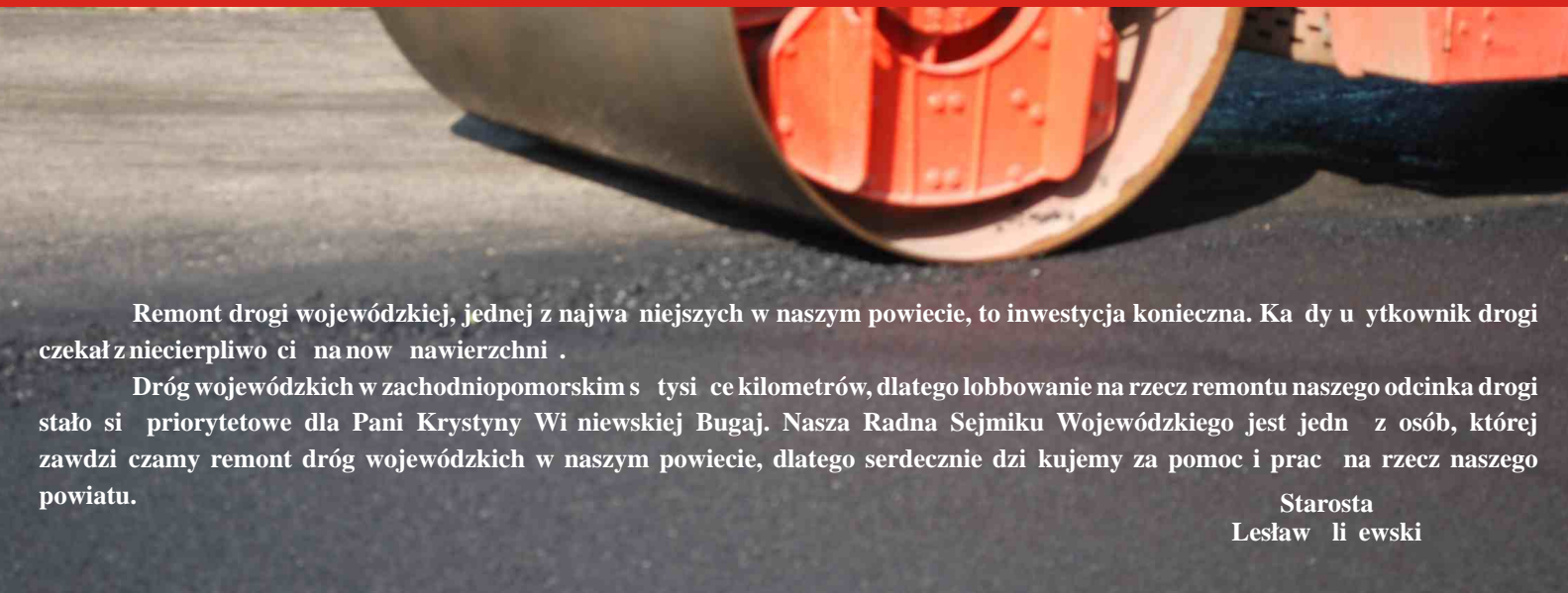
W budynku Internatu ZS nr 1 w Choszczynie trwają szeroko zakrojone prace remontowe. W ich wyniku nastąpi wymiana pokrycia dachu wraz z dociepleniem stropodachu. Ocieplone zostaną ściany fundamentowe oraz ściany zewnętrzne wraz z wykonaniem elewacji.

W ramach remontu przebudowane będzie także wejście główne i wykonany podjazd dla osób niepełnosprawnych. Wymienione zostaną okna i drzwi a wewnątrz budynku trwa wymiana centralnego ogrzewania.

Dzięki remontowi znacznie poprawią się warunki mieszkaniowe uczniów a sam budynek zyska na wyglądzie. Remont jest kontynuacją prac na rzecz estetyzacji jednostek powiatowych.

*Andrzej Kaliński*

## Rusza remont drogi 151 Choszczno - Pełczyce



Remont drogi wojewódzkiej, jednej z najważniejszych w naszym powiecie, to inwestycja konieczna. Kiedy użytkownik drogi czekał z niecierpliwością na nową nawierzchnię.

Dróg wojewódzkich w zachodniopomorskim są tysiące kilometrów, dlatego lobbowanie na rzecz remontu naszego odcinka drogi stało się priorytetowe dla Pani Krystyny Wiñiewskiej Bugaj. Nasza Radna Sejmiku Wojewódzkiego jest jedną z osób, której zawdzięczamy remont dróg wojewódzkich w naszym powiecie, dlatego serdecznie dziękujemy za pomoc i pracę na rzecz naszego powiatu.

Starosta  
Lesław Liński

## Konkurs na Logo Turystyczne Naszego Powiatu

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na logo powiatu choszczeńskiego.

W najbliższym czasie na stronie internetowej powiatu [www.powiatchoszczno.pl](http://www.powiatchoszczno.pl) zostanie ogłoszony regulamin, przedstawiający warunki uczestnictwa.



Głos Powiatu. Adres redakcji ul. Bolesława Chrobrego 27A 73-200 Choszczno, telefon: 095 748 8932, e-mail: [ipr@powiatchoszczno.pl](mailto:ipr@powiatchoszczno.pl)

[www.powiatchoszczno.pl](http://www.powiatchoszczno.pl)

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Choszczynie ul. Nabrzeżna 2 73-200 Choszczno

Projekt: Ryszard Kwieciński

Druk: Drukarnia Sonar Sp. z o.o. ul. Kostrzyńska 89 66-400 Gorzów Wlkp

Podziękowanie

Dziękujemy za pomoc przy tworzeniu gazety „Głos Powiatu”

Panu Andrzejowi Szutowiczowi, Urzędowi Gminy Krzęcin, Zarządowi Inercity PKP, Poczcie Polskiej oraz wszystkim osobom zaangażowanym w projekt.